



Prof. dr hab. Piotr Oczko
Katedra Teorii Literatury
WYDZIAŁ POLONISTYKI
UNIwersytet Jagielloński
31-007 Kraków, ul. Gołębia 16



Kraków, 19 kwietnia 2023 r.

Recenzja osiągnięć naukowych Pana dra Michaela Greena w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego

Nieczęsto zdarza się recenzować dorobek badacza starającego się o habilitację, którego życiorys i kariera naukowa aż tak bardzo odbiegają od polskich realiów (oraz wyobrażeń ustawodawcy), jak ma to miejsce w przypadku Pana Doktora Michaela Greena. Rzadko kiedy też recenzent otrzymuje równie obszerny autoreferat (tu liczący 46 stron!), rzetelnie i szczegółowo omawiający zawartość publikacji, ich związki pomiędzy sobą oraz metodologiczne inspiracje i konteksty. Ponieważ Habilitant w pewnej mierze mnie już wyręczył, w swej opinii skupię się głównie na najważniejszych aspektach jego dorobku oraz na uwagach wypływających z lektury przedstawionych do oceny prac.

I. Życiorys naukowy Habilitanta

Pan dr Michael Green urodził się w Kijowie, większość życia spędził zaś w Izraelu, gdzie w 2007 roku na Uniwersytecie w Hajfie uzyskał stopień magistra historii (niestety, w załączonej dokumentacji brakło tytułu pracy

magisterskiej). Po ukończeniu studiów doktoranckich na Rijksuniversiteit Groningen w Holandii w 2013 roku obronił na tejże uczelni doktorat pt. *The Huguenot Jean Rou (1638–1711): Scholar, Educator, Civil Servant*. Promotorką rozprawy (dotyczącej życia i działalności Jeana Rou, zbiegłego do Republiki Zjednoczonych Prowincji francuskiego hugenota), była uznana holenderska uczona, prof. Mirjam de Baar. Tę obszerną, liczącą prawie 500 stron, pracę w 2015 roku wydało francuskie wydawnictwo Honoré Champion jako 69. tom serii „Vie des Huguenots”.

W latach 2012-2021 Kandydat odbył trzyletni staż na uniwersytecie w Moguncji a następnie w ramach grantów i stypendiów był czasowo zatrudniany/goszczony na uniwersytetach w Genewie, Mannheim, Kijowie, Kopenhadze, Łodzi, Krakowie (Instytutu Judaistyki UJ) i Amsterdamie. Od 2021 roku pracuje na Uniwersytecie Łódzkim (stypendium dla doświadczonych badaczy, program Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza). Dr Michael Green z naddatkiem spełnia więc stawiane przez Radę Doskonałości Naukowej wymagania dotyczące kariery zawodowej oraz istotnej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej instytucji (zwłaszcza zagranicznej), oraz osiągnięć uwzględniających staże naukowe, granty i publikacje powstałe w wyniku prowadzenia badań w więcej niż jednej jednostce.

Międzynarodowe doświadczenia niewątpliwie dały dr. Greenowi możliwość – jak sam pisze – „zapoznania się z różnymi kulturami badawczymi i poznania uczonych o radykalnie odmiennych punktach widzenia”. Nie sposób jednak oprzeć się wrażeniu, że za niezwykłą wręcz naukową mobilnością może kryć się także drugie, smutne dno, niewspomniane w autoreferacie będącym swoistym *oratio pro domo sua*. Mianowicie los tułacza, w pierw emigranta z Europy Wschodniej, a następnie z Izraela; ze względu na krótkie pobyty niezakorzonego w lokalnych, hermetycznych środowiskach naukowych i przez to niemogącego liczyć na stałe zatrudnienie gwarantujące stabilny rozwój i bezpieczeństwo. Nie chciałbym się bawić w tanią

psychoanalizę, ale w tym kontekście szczególnie wybrzmiewa podejmowany w pracach doktora Greena temat hugenockich emigrantów – guwernerów. Wspominam o tym nie bez powodu – biografia Kandydata tłumaczy i usprawiedliwia zapewne niedostatki podniesione w IV. punkcie niniejszej recenzji.

W latach 2012-2022 dr Green wziął czynny udział w 52 (!) konferencjach, seminariach, sympozjach i panelach, na których wygłosił odczyty; dziesięć razy był także współorganizatorem takich wydarzeń. Uczestniczył/ uczestniczy w 7 projektach badawczych. Jest też członkiem kilku ważnych organizacji naukowych: Royal Historical Society of Great Britain and Ireland, Renaissance Society of America, Group de Recherche en Histoire des Protestantismes, Huguenot Society of Great Britain and Ireland oraz European Reformation Research Group. Habilitant jest ponadto laureatem 5 stypendiów i posiada wysoki jak na humanistykę indeks Hirscha (3) oraz liczbę cytowań w Google Scholar (40). Jak podaje w autoreferacie, zna 12 języków obcych (nie precyzując jednak jakich i na jakim poziomie).

II. Ocena osiągnięć naukowych będących podstawą przewodu habilitacyjnego

Całościowy dorobek naukowy Kandydata pod względem ilościowym jest na tle polskich przewodów habilitacyjnych stosunkowo niewielki: obejmuje on 2 monografie autorskie, 21 artykułów, 17 recenzji, 1 edycję tekstów źródłowych, 3 redakcje monografii zbiorowych oraz 2 hasła słownikowe – wliczając w to prace przyjęte do druku, współautorstwa i współredakcje. Jest to jednak, co podkreślam, dorobek w dużej mierze oryginalny, mający w wielu miejscach charakter pionierski i będący konsekwentną realizacją zaplanowanej naukowej drogi, z wyraźnie zarysowanymi przy tym obszarami badawczymi. Brak w nim tekstów będących li tylko przyczynkami lub powtórzeniami

podjętych wcześniej tematów. Dr Green publikuje głównie po angielsku, co dodatkowo spełnia raz po raz podnoszone w Polsce postulaty o umiędzynarodowianiu nauki. Znaczna część jego prac jest również wysoko punktowana.

Zainteresowania naukowe Habilitanta skupiają się na kilku dziedzinach badawczych dotyczących doby wczesnonowożytnej – są to biografistyka, życie prywatne i prywatność, szeroko rozumiana edukacja i pedagogika (z uwzględnieniem zjawiska Grand Tour) oraz egodokumenty – często interpretowane z perspektywy kultury religijnej, np. w kontekście działalności hugenockich emigrantów lub relacji żydowsko-chrześcijańskich w Republice Zjednoczonych Prowincji.

Jako osiągnięcie naukowe będące podstawą przewodu habilitacyjnego Pan dr Michael Green wskazał cykl tematyczny publikacji pt. *Życie prywatne i prywatność w XVII–XVIII wieku w Europie Zachodniej (Francja, Anglia, Republika Zjednoczonych Prowincji)* obejmujący 1 monografię, 1 edycję źródłową w opracowaniu krytycznym oraz 11 artykułów naukowych w czasopismach i monografiach powstałych w latach 2013–2022. W cyklu tym Habilitant wyodrębnia dwa działy: pierwszy traktuje o kwestiach edukacji, kariery i religii zaś drugi poświęcony jest egodokumentom pojmowanym jako historyczne źródła. W siedmiu artykułach (*A Huguenot Education for the Early Modern Nobility; Wpływ hugenotów na edukację niderlandzkiej szlachty; Early Employment Networks of Paul Rapin-Thoyras: Huguenot Soldier and Tutor (1685–1692); At the Crossroads of a Philological Argument: New Letters of Jean Rou to Pieter Burman; Bridging the English Channel: Huguenots in the Educational Milieu of the English Upper Class; The Orange-Nassau Family at the Educational Crossroads of the Stadtholder's Position (1628–1711); Reporting the Grand Tour: The Correspondence of Henry Bentinck, Viscount Woodstock, and Paul Rapin-Thoyras with the Earl of Portland, 1701–1703*) Autor bada środowiska hugenockiej mniejszości religijnej w Republice oraz w Anglii, mniejszości z których wywodziło się wielu

wziętych nauczycieli i guwernerów. Dr Green analizuje przyczyny, które pozwoliły emigrantom wypełnić tę właśnie niszę zawodową, skupia się na ich praktyce pedagogicznej i warunkach pracy oraz omawia indywidualne kariery (np. Jean Rou, Pierre Flournyous, Jean de Morel czy Paul Rapin-Thoyras). Trafna i ciekawa wydaje się postawiona przez Badacza teza, jakoby hugenoccy preceptorzy pełnili rolę pośredników pomiędzy kulturą własną, francuską, oraz holenderską lub angielską. Dodam, że w przypadku Republiki zjawisko to warto byłoby także spróbować wpisać w rozpoczynającą się w II poł. XVII wieku gallofilie. Oparte na kwerendach źródłowych badania Habilitanta mają charakter pionierski i wypełniają lukę w historii edukacji wczesnonowożytnej. Zwieńczeniem „hugenockiego zespołu tekstów” jest starannie przygotowana edycja 102 listów wysyłanych w latach 1701-1703 przez odbywającego Grand Tour Henry’ego Bentincka i towarzyszącego mu nauczyciela, Paula Rapin-Thoyrasa do ojca młodego szlachcica – *Le Grand Tour 1701-1703*. Niestety, słaba znajomość francuskiego pozwoliła mi na jedynie powierzchowne zapoznanie się z tą książką.

Skomplikowane stosunki chrześcijańsko-żydowskie w Republice stanowią przedmiot niewielkiej monografii *An Interreligious Dialogue: Portrayal of Jews in Dutch French-Language Periodicals (1680–1715)*. Na podstawie francuskojęzycznych tekstów prasowych ukazujących się w Holandii autor analizuje negatywne „żydowskie imaginarium” oraz religijne i etniczne uprzedzenia, dekonstruuje tym samym obiegowy i fałszywy mit holenderskiej tolerancji. Poczytna francuska autorka Marie-Catherine de Villedieu, która odwiedziła Amsterdam w 1688 roku, pisała w zachwycie: „Gdybym tylko była Żydówką, chciałabym spędzić w tym mieście resztę życia”. Otóż niekoniecznie. Licząca 126 stron praca jest w zasadzie szkicem – gdyby Autor chciał w przyszłości znowu podjąć temat, tym razem na większą skalę, doradzałbym mu rozszerzenie i zniuansowanie części prasoznawczej – tu pomocna może się okazać obszerna bibliografia przedmiotowa zawarta w monografii

wrocławskiego niderlandysty Jana Urbaniaka pt. *Batalia o człowieka Oświecenia. XVIII-wieczne czasopiśmiennictwo holenderskie jako zwierciadło epoki*, wspomniana w przypisie, ale nie do końca chyba spożytkowana.

Szeroko rozumiana prywatność i egodokumenty to tematy przewodnie drugiej części habilitacyjnego cyklu publikacji. Artykuł *En privé & en public. The Childhood Letters of the Dutch Stadtholders* (jego współautorami są Lars Cyril Nørgaard i Mette Birkedal Bruun) wpisuje korespondencję młodych przedstawicieli rodziny orańskiej z lat 1632-1704 w parenetyczny traktat André Riveta, hugenockiego teologa i nauczyciela przyszłego Wilhelma II, pt. *Instruction du prince chrétien* (1642). Zderzając parenetykę z epistolografią, autorzy starają się zyskać wgląd w proces wychowywania książąt oraz kształtowanie się ich wizerunków prywatnych i publicznych. Szkoda jednak, że nie zaakcentowano tu dobitniej kwestii dzieciństwa i nie powołano się na głośną monografię Rudolfa Dekkera *Uit de schaduw in 't grote licht. Kinderen in egodocumenten van de gouden eeuw tot de romantiek* (Amsterdam 1995).

Różne holenderskie egodokumenty, chrześcijańskie i żydowskie, są przedmiotem dwóch kolejnych studiów: *For My Personal Use: Notions of Privacy in Egodocuments from Early Modern Amsterdam* oraz *Public and Private in Jewish Egodocuments of Amsterdam (ca. 1680-1830)*. Analizując *case studies*, Michael Green akcentuje czynniki religijne, prywatność i codzienność, nie przestając przy tym tracić z pola widzenia żyjących niegdyś i czujących ludzi, autorek i autorów. W przypadku egodokumentów żydowskich wyjątkowo cenna wydaje mi się uwaga dotycząca prywatności wspólnoty religijnej. Warto podkreślić, że Habilitant – w odróżnieniu od licznych badaczy holenderskiej społeczności żydowskiej, skupiających się przeważnie na sefardyjczykach – uwzględnił w swych badaniach także etnos aszkenazyjski.

Nie ukrywam jednak, że rozczarował mnie nieco artykuł *Spaces of Privacy in Dutch Early Modern Egodocuments*, dotyczący dziedziny, w której mam pewne kompetencje. Kwestia przestrzeni prywatnej i publicznej została w nim

potraktowana wielce powierzchownie, nie została też poparta bibliografią fundamentalnych prac, do których Autor powinien był sięgnąć. To np. *Het Nederlandse interieur in beeld 1600-1900* (red. C.W. Fock, Zwolle 2001); *Art and Home. Dutch Interiors in the Age of Rembrandt* (red. M. Westermann, Zwolle 2001); J. Loughman, J.M. Montias, *Public and Private Spaces. Works of Art in Seventeenth Century Dutch Houses* (Zwolle 2000); *Wooncultuur in de Nederlanden. The Art of Home in the Netherlands. 1500-1800* (ed. E. de Jongh et al., Zwolle 2000).

Fakt, że w dawnym języku niderlandzkim nie było leksemu odpowiadającego słowu „prywatność” (ang. *privacy*) nie oznacza bynajmniej, że kategoria ta nie istniała – wystarczyłoby przeszukać *Het Woordenboek der Nederlandsche Taal* pod kątem synonimów i znaleźć liczne odniesienia do źródeł. Rozróżnienie pomiędzy sferą prywatną i publiczną było w Republice wręcz kluczowe w wypadku przestrzennej organizacji domu – *vide voorhuis* (izba przednia) i *stoep* (próg), miejsca liminalne pojawiające się w siedemnastowiecznej ikonografii i piśmiennictwie z uporem godnym lepszej sprawy (a omówione np. w zacytowanej przez autora monografii Heidi de Mare, *Huiselijke taferelen. De veranderende rol van het beeld in de Gouden Eeuw*, Nijmegen 2012). Co więcej, od ok. 1650 roku podział ten był silnie nacechowany genderowo: coraz wyraźniej odróżniano sferę publiczną (męską) od domowej (kobiecej). Przejawy tego znajdujemy w piśmiennictwie (poradniki domowe, publikacje o charakterze moralizatorskim) oraz w sztukach pięknych (zwłaszcza w emblematyce i malarstwie rodzajowym). Pisała o tym wielokrotnie choćby Els Kloek (np. *Vrouw des huizes. Een cultuurgeschiedenis van de Hollandse huisvrouw*, Amsterdam 2009). Dodam, że traktat Simona Stevina pod tym kątem interpretuje Heidi de Mare w artykule *A rule worth following in architecture? The significance of gender classification in Simon Stevin's architectural treatise (1548-1620)* (w tomie *Women of the Golden Age. An International Debate on Women in the Seventeenth-century Holland, England and Italy*, ed. E. Kloek, N. Teeuwen, M. Huisman, Hilversum 1994).

Różnorodne metodologiczne inspiracje przyjęte w artykułach zawartych w zaproponowanym cyklu uważam za słuszne i aktualne. Oprócz oczywistych w tym wypadku „klasyków” takich jak Norbert Elias, Jacob Presser, Pierre Bourdieu i Philippe Ariès, dr Green sięgał też np. do prac Leny Cowen Orlin, Liny Eriksson, Paula McLeana czy Stephena Margulisa.

III. Pozostałe osiągnięcia

Habilitant zajmuje się również działalnością popularyzatorską. Występował w radio i telewizji, udzielał się w blogosferze. Na szczególną uwagę zasługuje prowadzony przez niego podcast *Historians in Conversation*, na którym rozmawia z wybitnymi historykami i historyczkami. Wywiadów z holenderskimi uczonymi (Willemem Frijhoffem, a zwłaszcza z Rudolfem Dekkerem, czołowym badaczem egodokumentów w Kraju Nizin) wysłuchałem z dużym zaciekawieniem i przyjemnością.

IV. Dorobek dydaktyczny, organizacyjny i ekspercki

Ze względu na brak ciągłości zatrudnienia i akademickiej afiliacji mniej imponująca jest uniwersytecka działalność dydaktyczna Kandydata. Pan dr Green w ramach krótkich pobytów na uczelniach europejskich prowadził w języku angielskim zajęcia z historii edukacji wczesnonowożytnej, historii i kultury Żydów oraz dziewiętnastowiecznych nacjonalizmów. Od zaprzyjaźnionych pracowników Instytutu Judaistyki UJ wiem choćby, że jego konwersatorium poświęcone historii Żydów w średniowieczu zebrało bardzo dobre opinie studentek i studentów. Jednak dopiero od 2021 roku Habilitant ma możliwość prowadzenia systematycznych kursów na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego (podejmując przy tym wspomniane wyżej tematy). Był także promotorem pomocniczym doktoratu

prowadzonego na Państwowym Uniwersytecie w Sankt Petersburgu (współpracę przerwały niestety wybuch wojny i rosyjska agresja). Nie miał chyba jednak okazji do prowadzenia zajęć obowiązkowych w programach studiów oraz do promowania prac licencjackich lub magisterskich.

Z tego samego względu (brak zatrudnienia w instytucji naukowej) znikoma była działalność organizacyjna Habilitanta, czyli jego obowiązki administracyjne, pełnienie funkcji, udział w życiu naukowym jednostki, przygotowanie sylabusów, opieka nad studentami itp. Dopiero od 2021 roku ma On możliwość pełnego uczestnictwa w społeczności akademickiej Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ (np. jako członek Rady Wydziału i Rady Instytutu Historii). Uważam jednak, że ów formalny (w przypadku habilitacji) wymóg w pełni zrekompensować może wspomniane już współorganizowanie aż 10 konferencji, seminariów, paneli i warsztatów, które miały miejsce w Danii, Holandii, Chorwacji, Polsce i USA. Wreszcie, dr Green wspomina w autoreferacie swoją działalność ekspercką – m. in. sporządzanie *peer-reviews* dla wydawnictwa Brill oraz opiniowanie wniosków grantowych Komisji Europejskiej. „Ze względu na zapisy o zachowaniu o poufności” nie podaje jednak „szczegółów dotyczących wniosków”. A szkoda – wystarczyłoby przecież dołączyć do dokumentacji jedynie zdawkowe, ogólne oświadczenie wspomnianych instytucji poświadczające nawiązanie tak wielce prestiżowej współpracy.

V. Konkluzja

Pomimo przedstawionych powyżej zastrzeżeń dotyczących ilości publikacji oraz osiągnięć dydaktycznych i organizacyjnych, dr Michael Green posiada dorobek stanowiący znaczny wkład w rozwój dyscypliny historia. Jego prace mają często charakter pionierski, wypełniają rozmaite luki i otwierają nowe perspektywy badawcze. Kandydat jest świetnie się zapowiadającym

uczonym, rozpoznawalnym już w świecie i zasługującym nie tylko na dopuszczenie do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego, ale także na stały uniwersytecki etat, który da mu życiową stabilizację i pozwoli na rozwijanie jego licznych talentów, przynosząc jednocześnie pożytek zatrudniającej go jednostce.

Ergo, stwierdzam, że dorobek dra Michaela Greena w postaci cyklu tematycznego publikacji naukowych pt. *Życie prywatne i prywatność w XVII-XVIII wieku w Europie Zachodniej (Francja, Anglia, Republika Zjednoczonych Prowincji)* **spełnia wymagania stawiane osobom ubiegającym się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie historia** (określonych w art. 221 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*; Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.) i wnoszę o dopuszczenie Kandydata do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

Prow Oczko

Kraków, 19 kwietnia 2023 roku

Prof. dr hab. Piotr Oczko